

dr hab. Bartosz Frączek
Katedra Malarstwa
Wydział Sztuki
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

Częstochowa, 05.02.2024

Recenzja osiągnięcia artystycznego i aktywności artystycznej Pana dr Bartosza Zamarka sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Podstawy prawne:

1. Art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz.U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.)

2. Uchwała Senatu Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu nr 27/2022 z dnia 15.12.2022 r. w sprawie procedury postępowań o nadanie stopnia doktora habilitowanego w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

Dnia 14.12.2023 otrzymałem z Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu kopię pisma Rady Doskonałości Naukowej z dnia 27.09.2023 informującą o wyznaczeniu części składu komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Bartoszowi Zamarkowi. Została mi powierzona funkcja recenzenta w komisji.

Przesłane pocztą materiały zawierają:

- Pismo Rady Doskonałości naukowej do Rektora ASP we Wrocławiu z dnia 27.09.2023 informujące o wyznaczeniu składu komisji.
- Pismo Rady Doskonałości naukowej do Rektora ASP we Wrocławiu z dnia 11.11.2023 informujące o zmianie jednego z recenzentów.
- Zlecenie wykonania recenzji w postępowaniu habilitacyjnym z sekcji Postępowań i Konkursów ASP we Wrocławiu z dnia 07.12.2023
- Wniosek habilitanta o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki z dnia 25.04.2023
- Skan dyplomu uzyskania stopnia Doktora Sztuki
- Dane wnioskodawcy
- Autoreferat

BA 1

- Wykaz osiągnięć artystyczno-projektowych
- Katalog *Światy równoległe*
- Oświadczenie o autorstwie lub współautorstwie
- Nośnik pendrive z cyfrową wersją dokumentacji papierowej

PODSTAWOWE INFORMACJE O HABILITANCIE

Dr Bartosz Zamarek urodził się w 1983 roku we Wrocławiu. W roku 2008 ukończył studia z Architektury i Urbanistyki na Politechnice Wrocławskiej. Równolegle studiował na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, którą ukończył w roku 2009. W latach 2011- 2017 pracował jako wykładowca na Wydziale Architektury Wnętrz ASP we Wrocławiu. W roku 2016 obronił pracę doktorską na ASP we Wrocławiu. W latach 2016 – 2021 pracował jako grafik 2D i 3D tworząc animacje na zamówienie wiodących producentów gier komputerowych. Obecnie pracuje jako adiunkt w Katedrze Scenografii ASP we Wrocławiu.

SYLWETKA HABILITANTA ORAZ DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA I INNE FORMY AKTYWNOŚCI

Jak wynika z autoreferatu Pan Bartosz Zamarek swą aktywność zawiesza pomiędzy nowoczesnością a tradycją. Stara się łączyć ze sobą światy: cyfrowy i analogowy. Określa siebie jako architekta równoległych rzeczywistości. Najbardziej interesuje Go tworzenie wyimaginowanych przestrzeni, które zapełnia postaciami, architekturą, przedmiotami, wymyślonymi przez siebie istotami. Realizuje prace w technikach rysunkowych i malarskich oraz z użyciem programów graficznych. Za niezwykle istotne wskazuje doświadczenie wynikające z kursu geometrii wykreślnej. Od momentu obrony pracy doktorskiej w roku 2016 (którą był teledysk zatytułowany *Beyond*) swoje działania twórcze i zawodowe dzieli pomiędzy dwa miejsca. Jedno to uczelnia – ASP we Wrocławiu, drugie to studio *Division48* zajmujące się projektowaniem gier komputerowych, praca ta jest działalnością komercyjną. Produkcje tam powstałe przy współudziale Habilitanta to istotne i rozpoznawalne tytuły z serii: *Torment*, *Total war*, czy *Witcher*.

Bardzo dobre przygotowanie warsztatowe Pana Zamarka (umiejętność rysunku, malarstwa i obsługa programów graficznych) na pewno jest niezwykle istotne dla ostatecznego produktu wypracowywanego przez zespół. Jak informuje: gry komputerowe zawsze Go interesowały ze względu na możliwość kreowania wirtualnych światów. Praca ta nie była jednak samodzielna, lecz była wynikiem konsensusu całego zespołu, zazwyczaj z narzuconą przez producenta końcową wizją. W oświadczeniu o autorstwie lub współautorstwie Habilitant informuje: *Określenie mojego procentowego udziału w pracy przy projektach w studiu Division48 oceniam jako niemożliwe do wyliczenia. Animacje tworzone były w zespole: I dalej: Z tego powodu zdecydowałem się na pokazanie w niniejszym autoreferacie tylko i wyłącznie ilustracji mojego autorstwa z etapu przed dalszą obróbką cyfrową, nie będące jeszcze częścią składową animacji.*

Rozumiem, że ilustracje przez Niego stworzone były niejako prefabrykatami finalnych działań zespołu i przetrwały jako zapis koncepcyjny, który później podlegał zmianom i ostatecznemu doszlifowaniu. Jednak wciąż nie wiem kto stał za pomysłem ujęcia namalowanego w obrazie. Przecież to, że obraz został namalowany w 100 % Przez Habilitanta nie oznacza, jeszcze, że został w 100 % przez Niego wymyślony.

Zapoznając się dalej z tekstem autoreferatu odnoszę wrażenie, że Habilitant nie potrafi jasno określić swoich oczekiwań. Z jednej strony pisze:

Dopasowanie się do wspólnych założeń produkcyjnych, wymaga dużej koncentracji i poświęcenia swoich własnych indywidualnych aspiracji artystycznych.

Lub:

Produkcje komercyjne nie kierują się w swej istocie artystycznym kształtem finalnego dzieła, a raczej względami finansowymi.

Z drugiej strony otrzymujemy takie informacje:

Zauważyłem, że wyjście poza własny styl, to tak naprawdę przyswajanie nowych umiejętności.

Lub: *Praca w zespole jest niewątpliwie wartościowym przeżyciem. Wspólna wymiana myśli i korekty, dotyczyły zarówno aspektów estetycznych jak i funkcjonalnych, na technicznych kończąc.*

Oraz: *Współpraca z zespołem ludzi pełnych wspólnej pasji, była bezcennym okresem wzajemnej nauki i wymiany myśli. Codzienne inspiracje kolejnymi gramami, komiksami czy filmami, przenikały się z obowiązkami i żmudną pracą. Bycie częścią drużyny, pełnej twórczych charakterów, wytwarza pewną unikatową wartość. Inspirująca jest nie tylko praca, ale, sami twórcy i ich ścieżki poszukiwań.*

Habilitant dywaguje czy praca zespołowa jest, czymś dobrym czy też nie. I nie udziela na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi, nie dostrzegam jednak u Niego zbyt dużej potrzeby indywidualizowania swoich działań. Pomimo narzuconych wizji praca w zespole projektowym jest dla Niego procesem twórczym. Nie deprecjonuję absolutnie pracy w grupie. We Wrocławiu znajduje się *Panorama Ractawicka*, pracowało przy niej wielu artystów podwykonawców. Dzisiaj wymieniamy tylko Kossaka i Stykę jako jej autorów, a przecież częścią zatrudnionego zespołu byli tak wybitni artyści jak Teodor Axentowicz czy Włodzimierz Tetmajer o których nikt dzisiaj w pierwszej chwili nie myśli w kontekście tej znanej wszystkim realizacji. Czy to nie sygnał, że twórczość artysty jest działaniem indywidualnym? To właśnie dialog z powstającym dziełem powoduje, że proces kreacji jest czymś wyjątkowym i unikatowym. To poszukiwanie własnego znaku, swej obecności wobec dziedzictwa kultury, swego wkładu w rozwój dyscypliny powinno być działaniem nadrzędnym przyszłego doktora habilitowanego. To Jego działania powinny być w przyszłości przykładem dla młodszych pracowników na uczelni, nad którymi będzie sprawował merytoryczną opiekę.

Odkładając na bok działalność komercyjną Pana Bartosza Zamarka, której poświęca bardzo dużo miejsca w swym autoreferacie, analizuję Jego aktywność wystawienniczą. Od czasu uzyskania stopnia doktora możemy się dowiedzieć o następujących działaniach (cytuję pełny spis wystaw), która jest określony jako *Wybrane wystawy*:

- Wystawa zbiorowa pracowników Wydziału Architektury Wnętrz i Wzornictwa 3D – *Der, Die Das*, Königshein, Niemcy, 2017

- Wystawa zbiorowa pracowników kierunku Scenografii, Teatr, scena, obraz, Wrocław, Muzeum Teatru im. Henryka Tomaszewskiego we Wrocławiu, 2017
- Wystawa zbiorowa pracowników kierunku Scenografii, Teatr, scena, obraz, Teatr Ósmego Dnia, Poznań 2018
- Wystawa zbiorowa pracowników kierunku Scenografii, Teatr, scena, obraz, Akademia Sztuk Teatralnych we Wrocławiu 2018
- Wystawa zbiorowa pracowników kierunku Scenografii, Teatr, scena, obraz, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku 2018.
- Wystawa zbiorowa prac studentów i absolwentów polskich kierunków scenografii, Młoda Polska Scenografia, Wydarzenie towarzyszące XIV edycji festiwalu *Quadriennale Scenografii i Architektury Teatralnej PQ2019*, Praga, Czechy 2019
- Wystawa zbiorowa studentów i dydaktyków Wydziału Architektury Wnętrz, Wzornictwa i Scenografii, *Przeгляд, Czasoprzestrzeń*, Wrocław 2021
- Wystawa zbiorowa prac pracowników Katedry Scenografii, *Przestrzenie Wyobraźni*, Galeria Neon, Wrocław 2022

Jak widać powyżej brak **jakiegokolwiek** działalności wykraczającej poza tę, która wpisana jest w cykliczne działania rodzimej uczelni. (Na wystawie w Pradze pokazywana była praca doktorska.)

Dorobek indywidualny po uzyskaniu doktoratu, to tylko 3 wystawy indywidualne, jedna wirtualna plus dwie stacjonarne w mieście, w którym tworzy. To właśnie te wystawy zostały zgłoszone jako osiągnięcie w niniejszym postępowaniu. Żadna inna indywidualna aktywność od realizacji doktoratu nie została wykazana.

W dołączonej informacji zatytułowanej: *Wykaz opublikowanych rozdziałów w monografiach artystycznych* Habilitant wskazuje dwie pozycje. Z jedną z nich miałem okazję się zapoznać:

3D – *Der, Die, Das*. Publikacja ta jest obszernym katalogiem, w którym Pan dr Zamarek prezentuje się na dwóch stronach: jednej z trzema ilustracjami, drugiej z kilkoma linijkami tekstu. Ciężko w tym wypadku mówić o rozdziale w monografii artystycznej. Pracownik naukowy starający się o stopień doktora habilitowanego powinien wiedzieć czym jest rozdział w takiej publikacji.

WYSTĄPIENIA NA KRAJOWYCH LUB MIĘDZYNARODOWYCH KONFERENCJACH

- *Poszukiwanie nowych środków wyrazu a tradycyjny warsztat projektowy. Przestrzeń wirtualna*, Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Przestrzenie Wewnętrzne organizowana przez Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii UAP w Poznaniu. 2018

- *Technologie 3D w kontekście teatru lalek*, Wydział Łalkarski Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu. 2021

84

OSIĄGNIĘCIE ARTYSTYCZNE

Jako osiągnięcie artystyczne będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego wskazane zostały: trzy kolejne wystawy indywidualne zawarte w katalogu *ŚWIATY RÓWNOLEGŁE*. Są to: trzy wystawy indywidualne (jedna wirtualna plus dwie stacjonarne). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zarówno katalog jak i autoreferat, stanowiące dwa niezależne albumy przygotowane zostały z dużą starannością.

Miejsca w których nie byłem

To pierwsza z wystaw, na której zaprezentowano 20 prac zrealizowanych w technikach cyfrowych lub rysunki ołówkiem, (prawdopodobnie potem zdigitalizowane). Prace nie posiadają wymiarów, przypuszczalnie dlatego, że użyte zostały do prezentacji w wirtualnej galerii, którą do ich pokazania stworzył Habilitant. Są to prace – projekty stworzone na potrzeby studia *Division48*

Światy równoległe, Światy prostopadłe:

Zaprezentowana w *Galerii pod Plafonem*, we Wrocławiu w lutym 2022
Zestaw 20 monochromatycznych prac w formacie A4 namalowanych techniką akrylową.
Prace można traktować jako niezależne obrazy lub koncepcje do działań wirtualnych.
Prace powstały w latach 2014- 2022

Chodź tu nie mój, dam ci nic.

Zaprezentowana w Muzeum Teatru im. Henryka Tomaszewskiego, we Wrocławiu w lipcu 2022

Zestaw 28 prac zrealizowanych w technice akrylowej na tekturze, płycie lub desce o różnych rozmiarach, w tym dwie prace na podobrazii w formie trójkąta równoramiennego.

Prace te powstawały w latach 2005 – 2022.

Biorąc do ręki album z ilustracjami oraz opisem czuję, że przedstawiony w nim materiał jest w miarę jednorodny. Widać, że habilitant posiada umiejętności warsztatowe pozwalające na realizację swych wizji. Prace malarskie w większości realizowane są w podobnych lekko zamglonych gamach barwnych. Rysunkowe zaś z użyciem precyzyjnej kreski i wyczuciem detalu. Daje się zauważyć wprawną rękę twórcy, który potrafi przetłóżyć koncepcję na język plastyczny. Malowane przez dr Zamarka formy są dla mnie jakby zasnute całunem snu lub pochodzące z innego uniwersum - strukturalnie przypominające poszarpane kokony, z punktowo pulsującym światłem. Czasami czuć tutaj ducha Zdzisława Beksińskiego, czasami H.R Gigera. Oczywiście to moje osobiste skojarzenia, autor wymienia innych twórców jako tych, którymi się fascynuje: Boscha, Breugla, Magritte'a czy Pironesiego. Oglądając przedstawione prace da się wyczuć, że ich istotnym problemem jest przestrzeń, duszna, zagęszczona, zabudowana, jakby bez powietrza. To nie są obrazy kojące, to dystopijna część wszechświata, bo miejsce nie jest określone. To wizja przyszłości, wyimaginowane uniwersum, czy też świat snów.

Prace rysunkowe z pierwszej wystawy to szkice koncepcyjne: architektury, pojazdów, detali...Ale również realizacje wykonane w technice określonej jako malarstwo cyfrowe. Pomimo, że nie jest to moja estetyka, lubię te prace. Mam jednak problem, ponieważ jako recenzent muszę się przyjrzeć przedstawionym materiałom obiektywnie, a wnikająco głębiej zaczyna pojawiać się co raz więcej pytań:

- dlaczego habilitant nie może zdecydować co tak właściwie jest dla Niego istotne?

Oglądamy prace prezentowane na 3 wystawach. Łącznie 68 sztuk. Powstawały przez prawie 20 lat. Najwcześniejsze w 2005. Czyli niektóre, powstały na początku studiów Habilitanta! Pierwsza wystawa, to prace zrealizowane w różnych technikach

i najbardziej odmienne stylistycznie. Prace wrzucone do wirtualnej przestrzeni. Druga to dwadzieścia małych prac na kartkach formatu A4, a trzecia malarstwo na płytach i tekturze. Czy chodzi o to by pokazać, że niezależnie od medium i czasu powstania jest konsekwentny w swych działaniach? Czy chce pokazać nakład pracy jaki wykonał? Czy po prostu nie może się zdecydować? Czy są to wszystkie prace jakie powstały w/w okresie? A może uznaje wszystko co powstało za ważne i warte pokazania...

Wydaje mi się, że progres artystyczny i szukanie nowych rozwiązań, czy to kolorystycznych czy to formalnych, czy to koncepcyjnych jest czymś niezwykle istotnym co powinno być wpisane w genotyp twórcy.

Dr Zamarek jest związany ze scenografią i architekturą wnętrz. Dlaczego nie pokusił się o to by wystawy, które odbyły się stacjonarnie zaprezentować chociaż na kilku fotografiach? Znam wnętrze Galerii pod Plafonem we Wrocławiu i jestem niezmiernie ciekaw w jaki sposób została zaprezentowana wystawa składająca się z 20 prac w formacie A4 w tym niezwykle charakterystycznym i intensywnie oddziałującym wnętrzu. Jeżeli osiągnięciem jest wystawa to powinniśmy jednak się dowiedzieć czegoś więcej niż tylko tego z czego się składała. Sam zestaw prac w katalogu nie jest wystawą. To dokumentacja jej zawartości!

Następne pytanie, które sobie zadaje, to czy Habilitant potrafi opisać problemy artystyczne jakie sobie stawia na etapie tworzenia dzieła?

Z tekstu wynika, że najistotniejsze są warsztat, koncepcja i opis scenariuszowy. Na wystawach prezentowane były w większości obrazy namalowane tradycyjnie. Autor chciał się wyzwolić ze świata narzędzi cyfrowych. Jednak nigdzie nie mogę się doszukać opisu problemów malarskich jakie starał się poruszyć w swych obrazach. Na przykład problemów związanych z formą, światłem, materią, kompozycją czy kolorem. W autoreferacie jest miejsce, w którym obrazy są opisane, ale tylko w warstwie symboliczno - treściowej. Oto kilka przykładów:

Regenerator to praca o odrodzeniu. Życie zawsze znajdzie sposób na przetrwanie i ewolucję.

Oczyszczenie pokazuje spotkanie w starej oczyszczalni. Dwie osoby zdejmują maski pi przyglądają się im, stojąc nad przepaścią.

Pamięć, ustalona na zawsze, zbudowana jest na powierzchni, z zimnych kamiennych monolitów, ale pod spodem jest wciąż żywa, rozgrzana do czerwoności.

Czy w sztuce istotne jest to by wszystko zostało opowiedziane od A-Z? Czy obrazy potrzebują opisów? Czy sam tytuł nie wystarczy?

Wiem, że opisy powstały na potrzeby autoreferatu, bo Habilitant podkreśla, że niechętnie zdradza ich znaczenie. W moim mniemaniu doszło do pewnego niezrozumienia, czym jest opis dzieła. Nie chodzi przecież tylko o warstwę literacką, tę wolabym dopowiedzieć sobie lub zinterpretować samodzielnie. Istotnym dla wielu jest

próbować odczytywać dzieła sztuki po swojemu. Wydaje mi się, że dla Habilitanta treść jest ważniejsza niż obraz. Ten powstaje tylko dla jej zilustrowania. Niezrozumiałe dla mnie jest również to, że w prezentowanych wystawach wrzucone zostały prace jakby przypadkowo: mamy tu rysunkowe szkice detali, malarstwo cyfrowe pokazujące koncepcje miasta, trochę futurystycznej architektury i opisane powyżej obrazy. Czy o to chodziło Habilitantowi, aby pochwalić się warsztatowymi możliwościami?

Na trzech zgłoszonych indywidualnych wystawach mam do czynienia z:

- a) Projektami, szkicami i koncepcjami ilustracji powstałymi dla studia *Division48*
- b) Monochromatycznymi kompozycjami, które można traktować jako obrazy lub jako koncepcje wirtualnych światów
- c) Obrazami będącymi kroniką własnych doświadczeń czy też zapisem stanów emocjonalnych, przeżyć i odczuć (od początków studiów do teraz)

Jak rozumiem pierwsza wystawa ma być kontrapunktem dla prac powstałych w technikach tradycyjnych prezentowanych na wystawach numer 2 i 3 ponieważ pokazane na niej prace zrealizowane są finalnie w technikach cyfrowych.

Oto słowa Habilitanta:

W pewnym momencie mój zachwyt nowoczesnością ustępuje pierwszej krytyce. Pojawiają się we mnie wątpliwości co do świata cyfrowego. Zauważam, że technologia zmienia sposób myślenia twórców, nie zawsze w pożądanym sposób. Uważam, że nadmiar narzędzi sptyka ścieżkę autora...

Na stronie 42 autoreferatu dowiadujemy się jednak, że:

*Wyłączyłem **na chwilę** komputer i wróciłem do tradycyjnego warsztatu malarskiego.*

Czyli, że wyłączenie komputera na chwilę, spowodowane było tym, że potrzebny był zestaw prac do habilitacji, by można było zrobić z niego wystawę? Prace powstałe w międzyczasie zostały uzupełnione nowymi.

Następne pytanie jakie się rodzi to: dlaczego jedynymi wystawami indywidualnymi po realizacji doktoratu były te wskazane jako osiągnięcie? Czy zostały zrealizowane tylko na potrzeby niniejszego postępowania?

Brak decyzji co do klarowności koncepcji własnego rozwoju artystycznego jest dla mnie dużym problemem. Ciężko doszukać mi się pogłębionego poszukiwania osobistej autorskiej drogi twórczej. Wszystko dzieje się niejako przy okazji działań komercyjnych.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA POPULARYZATORSKA I ORGANIZACYJNA

Działalność dydaktyczna jest jasnym punktem przedstawionych do oceny materiałów. Habilitant wyklada takie przedmioty jak *Rysunek odręczny, Rysunek techniczny, Grafika 3D, Animacje 3D*. Zdjęcia i opis realizowanych zadań pokazują duże zaangażowanie i interesujący program zajęć. O sukcesach dydaktycznych może świadczyć wystawa prac studenckich scenografii zatytułowanej *ZMIANA USTAWIENIA. Polska scenografia teatralna i społeczna XX i XXI wieku* w Warszawskiej *ZACHEĆ*. Zaprezentowane zostały prace 12 studentów. Załączony materiał ikonograficzny z pozostałych zajęć pokazuje doświadczenie i duży potencjał dydaktyczny Pana Zamarka, który wpisuje się świetnie ze swoją fachową wiedzą i wszechstronnymi umiejętnościami warsztatowymi

w różnorodność mediów potrzebną do realizacji zadań programowych i realizacji efektów uczenia się.

Niezależnie od zajęć Habilitant był promotorem dwóch prac dyplomowych na kierunku *Scenografia*. Oraz recenzentem 14 prac magisterskich na kierunkach: *Architektura Wnętrz*, *Scenografia*, *Wzornictwo*. O zaangażowaniu w proces organizacji studiów może świadczyć wykaz funkcji pełnionych po uzyskaniu doktoratu:

Sekretarz Komisji Egzaminacyjnej na kierunku *Scenografia* 2017, 2018, 2019
Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej na kierunku *Scenografia* 2020, 2021
Koordynator do spraw dyplomów na kierunku *Scenografia* 2023
Ponadto pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziałowej Komisji Wyborczej na Wydziale AWiW na lata 2016-2020

KONKLUZJA

Po zapoznaniu się z przedstawioną dokumentacją stwierdzam, że:
Habilitant posiada szeroki wachlarz umiejętności warsztatowych, zarówno tradycyjnych jak i cyfrowych, które wykorzystuje zarówno w pracy na Uczelni jak i w działaniach komercyjnych.

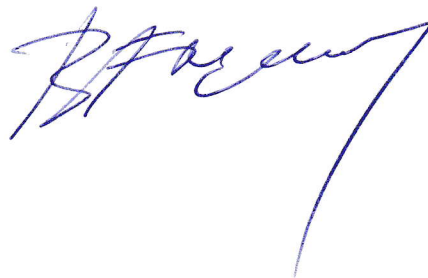
Jest zaangażowany w proces dydaktyczny i jego organizację.

Niestety brakuje klarowności przedstawionych osiągnięć, nie wiem, która część czy też całość wnosi coś nowego we wkład dyscypliny. Autor nie odnosi się do tego w swym autoreferacie. Nie potrafię też jasno odczytać artystycznych pobudek habilitanta. Z jakiego powodu zostały włączone do wystaw prace powstałe na długo przed doktoratem. (Odczytuję to tak, jakby wszystko co powstawało równoległe do pracy w *Division48* zostało pokazane na tych trzech wystawach, a żeby było więcej, dołączone zostały prace starsze). Z wszystkich zaproponowanych prac można byłoby złożyć zwarty o połowę mniejszy zestaw, który byłby przejrzysty i czytelny dla odbiorcy. Tutaj zabrakło takiej decyzji. Myślę, że umiejętność dokonywania wyborów oraz wnikliwa samoocena jest niezwykle ważnym elementem naszej pracy jako wykładowców akademickich. Jednocześnie oceniam indywidualną działalność artystyczną kandydata jako lokalną. Poza działaniami w studiu *Division48*, którego ostateczny efekt pracy wielu osób jest rozpowszechniany w obiegu międzynarodowym, nie ma ani jednej informacji o indywidualnej działalności artystycznej poza granicami lub też w innych ośrodkach w kraju. Nie ma informacji o aplikowaniu do projektów finansowanych w ramach konkursów krajowych lub zagranicznych. Brak udziału w jakiegokolwiek formie współpracy międzynarodowej np.: udziału w programach Ceepus, Erasmus, PROM, stażu czy też po prostu wystaw zagranicznych. Nie mamy żadnej informacji na temat członkostwa w międzynarodowych lub krajowych towarzystwach lub organizacjach naukowych lub artystycznych, z wyłączeniem corocznych prezentacji rodzimej uczelni (gdzie również występuje jako współkurator lub współrealizator) brak wystaw zbiorowych w zakresie organizacji jak i udziału Habilitanta. Nie ma informacji na temat publikacji w pismach czy portalach branżowych. Brak jakichkolwiek informacji o nagrodach, wyróżnieniach. Brak informacji o inicjatywach oddolnych kandydata.

Uważam, że dr Bartosz Zamarek ma duży potencjał, by w przyszłości uzyskać habilitację, powinien jednak zintensyfikować działania w stronę kształtowania klarownej postawy artystycznej, jej prezentacji w środowisku nie tylko lokalnym. Rozpoznawalności

i większego zaangażowania na rzecz środowiska, nauki i sztuki polskiej. Jednocześnie stwierdzam, że dr Bartosz Zamarek nie spełnia wszystkich wymogów określonych w art.219 ust.1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.)

W związku z tym nie popieram wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego doktorowi Bartoszowi Zamarkowi, w dziedzinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'B. Zamarek', written in a cursive style.